Rok III. Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa i Wilno Nr 10

Poznań, dnia 15 maja 1938 r.



Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres Redakcji i Administracji
Poznań, Matejki 54
Telefon Nr 8-86-38
Konto PKO 209,000
Konto poczt. - rozrach. tylko dla prenumeraty Nr 50
Prenumerata:
rocznie . . . . . . zł 6,00
kwartalnie . . . „ 1,50
pojed. numer . . „ 0,25
Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo 10 gr.
napis 1 słowo 20 gr
reklamy: ¼ str. 40 zł,
100 mm kw. 0,30 zł

Nie rozpraszać się

Kiedy rozpoczynaliśmy starania o uchylenie dekretu z r. 1935, patrzyliśmy z politowaniem nietylko na tych, którzy nie wierzyli w skuteczność naszych zabiegów, ale także na tych, którzy widząc naszą radość z przyrostu członków i czytelników natrząsali się z naszego optymizmu twierdząc, że to **„słomiany zapał“** zwykły u Polaków. — Prorokowano, że organizacja nasza rozleci się albo przy pierwszym niepowodzeniu, albo też natychmiast po uzyskaniu sukcesu.

Pierwsze proroctwo się nie ziściło, gdyż pomimo utrącenia w zeszłym roku ustawy przez Senat, liczba członków i czytelników się nie zmniejszyła, wręcz przeciwnie, wzrosła w dwójnasób. — Wszyscy zrozumieli, że „opatrzność“ w dzisiejszych czasach ma tak wielu reflektantów, że trudno doczekać się, by sama przypomniała sobie o emerytach.

Nasza szczera i uczciwa praca dawała gwarancję, że nie ustaniemy w połowie. — Ludzie przypatrujący się naszym zmaganiom nabierali otuchy; obawa i zwątpienie ustępowały na dalszy plan. Wszyscy odczuwali, że taka ofiarność i zapobiegliwość nie mogą pójść na marne. Nabierano pewności, że akcję prowadzą potężne, precyzyjne mózgi, które kojarzą tysiączne myśli i wykuwają z nich stanowcze decyzje i pociągnięcia, realizują plany i prowadzą rzecz tak, że musi ona zakończyć się sukcesem.

Zdobyliśmy nietylko sukces, ale i adresy tych, którzy dotychczas stali na uboczu przypatrując się biernie, a jednak z zaciekawieniem naszym zmaganiom, mimo iż mieli moralny i faktyczny obowiązek poparcia naszych wysiłków i spowodowaliśmy, że bodaj pewna część wstąpiła do organizacyj i w ten sposób poparła nasze wysiłki.

Wszystko co lepsze, poczuwało się do obowiązku zapełnienia naszych szeregów.

Nie widzimy powodu, dla którego obecnie to, co zjednoczyło się z takim trudem, miało by się rozbić po uzyskaniu sukcesu zwłaszcza, że mamy przed sobą bardzo poważne dalsze postulaty, o których pisaliśmy tylekrotnie i nie wierzymy w to, by emeryci, zahartowani w walkach z przeciwnościami, przyzwyczajeni do rozwagi i wyrozumiałości, mieli wycofywać się z organizacyj, żałując kilku groszy na opłacanie składek i abonowanie pisma.

Wierzymy, że tu i ówdzie znajdzie się jakiś snob, który wyszuka sobie łatwo powód do zerwania z organizacją, a chociażby jakiś błąd drukarski, od których roi się w prasie codziennej, by zaprzestać prenumerowania „Emeryta“, zwłaszcza, że gazety składają i korygują tylko ludzie, a zatem istoty omylne. Wierzymy, że czasem ktoś wypisze nam bzdury, które powtórzone, przyniosłyby wstyd ich autorowi, ale te rzeczy nie stanowią o sile i spoistości organizacji, nie mogą mieć wpływu na liczebność naszej armii, która musi być zwarta i silna. Mamy dowody tego, że z naszą organizacją liczą się najpoważniejsze elementy i zabiegają o nasze poparcie.

Niestety między nami a nimi istnieje zasadnicza różnica poglądów.

Podczas, gdy my uważamy, że nasza praca dla polskości za czasów zaborczych była więcej ofiarna, więcej potrzebna i więcej niebezpieczna niż obecnych t. zw. działaczy społecznych i nie przynosiła żadnych dochodów, a tylko narażanie się na utratę chleba a nawet na więzienia, oni twierdzą, że ich praca dzisiejsza jest więcej warta, dlatego też często, mimo braku potrzebnego wykształcenia, zajmują poważne i odpowiedzialne stanowiska, uzyskują najwyższe odznaczenia, które nie przeszkadzają im do kompromitowania stanowisk i odznaczeń na ławach oskarżonych.

Uważamy również, że emerytura państwowa to naprawdę wysługa osobista, zasłużona i wysłużona, nabyta prawnie i opłacona i że szafowanie emeryturami państwowymi dla partyjników, ludzi, którzy nigdy w państwowej służbie nie służyli, emerytur swoich nie opłacili i na nie sobie nie zasłużyli, jest marnowaniem grosza publicznego, a koleżeństwo z takimi emerytami, przynosi wstyd emerytom państwowym.

Przestaliśmy się dziwić, że nie dopuszcza się do rewizji emerytur niezasłużonych, ale przypuszczaliśmy, że te wypadki nie będą miały więcej miejsca. Niestety nic się nie zmieniło, jest jak było, a nawet gorzej, gdyż targi o dusze, kaptowanie ludzi dla pewnych obozów, odbywa się kosztem Skarbu Państwa, który wskutek takich pociągnięć pokutować będzie latami bez żadnego pożytku dla Rzeczypospolitej.

Kupowanie przeciwników do niczego nie doprowadzi, gdyż człowiek, który jest na sprzedaż, może być przez każdego kupiony.

Ś. p. Marszałek w swojej pracy: **„Jak stałem się socjalistą“**, twierdzi, że: „tylko ten wart jest nazwy człowieka, który ma pewne przekonanie i potrafi je, bez względu na skutki, wyznawać czynem, a człowiek, który posiada idee, jest silniejszy od 99 posiadających tylko interesy“.

Złote słowa i jakżeż ważne w dzisiejszych czasach!

Emeryci! Rozpraszać się nie wolno, zwłaszcza dziś.

Skromny nasz początek rozrósł się w potężną organizację. Zaczęliśmy tylko z dobrymi chęciami a jednak pchnęliśmy naszą sprawę naprzód dzięki solidarności i poparciu wszystkich. Nasza sprawa jest sprawą całego społeczeństwa, bo nie chodzi przecież o nasze marne grosze, ale o prawo i sprawiedliwość, o zaufanie do Polski, do naszych władz. Z impasu, w którym pogrążone jest społeczeństwo, chcemy wykrzesać jak najwięcej dynamiki, która pchnie życie społeczne na nowe tory, pokażemy na „Spółdzielniach Pracy“, że można u nas zrobić wiele, bardzo wiele i to bez wielkiego rozgłosu i bez przypisywania sobie specjalnych zasług.

Możemy ręczyć za to, że gdyby zadanie zorganizowania społeczeństwa włożono na barki naszych organizacyj, doprowadziłyby one do konsolidacji w ciągu kilku miesięcy. Emeryci posiadają upór graczy zawziętych i wytrwałych, którzy nie są zwyczajni rezygnować z stawki włożonej do gry.

Tylko się nie rozpraszać, nie dać się bałamucić lecz wytrwać!

Zyg.

REGULAMIN

Kasy Samopomocy Okręgowego Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze w Poznaniu.

§ 1.

Nazwa, siedziba, cel i pieczęć Kasy.

1) Kasa nosi nazwę: Kasa Samopomocy Okręgowego Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze i działa na mocy § 4, lit. d. statutu Okręgowego Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu decyzją z dnia 8. lipca 1936 Nr Sp. B. V. 1 a/156/36, po wyrażeniu zgody przez Urząd Wojewódzki w Toruniu pismem z dnia 22. czerwca 1936 Sp. B. S. 2/171.
2) Siedzibą Kasy jest Poznań.
3) Kasa ma na celu umożliwienie udzielania pomocy swym członkom tak pod postacią pożyczek, jakoteż ułatwianie kredytu w nabywaniu opału, odzienia i t. p.
4) Kasa używa pieczęci okrągłej z napisem w otoku: „Okręgowy Związek Emerytów w Poznaniu Kasa Samopomocy."

§ 2.

Członkowie Kasy.

1) Członkami Kasy Samopomocy mogą być tylko osoby należące w charakterze członków do Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu.
2) Osoby zgłaszające się o przyjęcie w poczet członków Kasy, podpisują deklarację wzór A (załącznik Nr 1) o przystąpieniu do Kasy i podporządkowaniu się przepisom niniejszego regulaminu i uchwałom władz Kasy.
3) Każdy członek otrzymuje legitymację członkostwa Kasy.

§ 3.

Członek Kasy może wystąpić z niej z końcem roku administracyjnego, który równa się rokowi kalendarzowemu.

Zamiar wystąpienia powinien być zgłoszony na piśmie na ręce Zarządu Kasy. — Ustanowione składki miesięczne z tytułu członkostwa winny być zapłacone do końca roku administracyjnego.

Członek może być skreślony przez Zarząd z listy członków Kasy, o ile przez trzy miesiące zalega z zapłatą składek miesięcznych, albo przez taki sam czas nie płaci rat zaciągniętej pożyczki i należnych odsetek.

§ 4.

Fundusze Kasy Samopomocy.

Fundusze Kasy Samopomocy tworzą się:

a) z wpisowego w kwocie 1 zł. płatnego przy przystąpieniu,
b) z składek miesięcznych wynoszących 0,50 zł. miesięcznie,
c) z wkładów dobrowolnych,
d) z oprocentowania pożyczek i posiadanego kapitału,
e) z darowizn i zapisów.

Składki miesięczne członków stanowią ich oszczędności.

§ 5.

Wymienione w § 4 fundusze Kasy są kapitałem obrotowym, przeznaczonym na udzielanie pożyczek członkom.

Fundusze niewypożyczone winny być lokowane w bankach posiadających bezpieczeństwo pupilarne, ewentualnie w papierach wartościowych, posiadających takież bezpieczeństwo, ewentualnie na hipotekach.

Co do ostatniego sposobu lokaty należy poprzednio uzyskać zgodę Ogólnego Zebrania członków Kasy.

§ 6.

Władze Kasy:

Władzami Kasy są:

a) Ogólne Zebranie członków Kasy,
b) Zarząd Kasy,
c) Komisja Rewizyjna.

§ 7.

Ogólne Zebranie Członków Kasy.

1) a) Ogólne Zebranie Członków Kasy zwołuje Zarząd Kasy Samopomocy, a to zwyczajne najpóźniej w ciągu trzeciego miesiąca po upływie roku administracyjnego celem złożenia sprawozdania z działalności Kasy i przedstawienia do zatwierdzenia bilansu, rachunku strat i zysków.
   b) Nadzwyczajne Zebranie Członków winno być zwołane na żądanie Komisji Rewizyjnej albo też 1/3 ilości członków, zgłoszone na piśmie do rąk przewodniczącego Zarządu z podaniem uzasadnienia potrzeby zwołania. Nadzwyczajne Zebranie powinno być zwołane najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia zgłoszenia wniosku.
2) O dniu, miejscu i porządku obrad Zebrania zawiadamia Zarząd wszystkich członków przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem zebrania za pomocą ogłoszenia w „Emerycie" lub w Kurierze Poznańskim. Przed rozpoczęciem Zebrania otrzymują obecni odpis zestawienia bilansowego i projektu podziału zysków.
3) Wnioski o zmianę regulaminu Kasy powinny być zgłaszane na piśmie Zarządowi Kasy przynajmniej na 10 dni przed terminem Ogólnego Zebrania. Jeżeli wnioski te nie zostały objęte porządkiem obrad, należy je podać do wiadomości członków przed rozpoczęciem Zebrania.
4) Ogólne Zebranie uważa się za prawomocne przy obecności połowy ogólnej ilości członków. W razie niejawienia się powyższej ilości członków odbywa się drugie zebranie o 15 minut później i jest ono prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.
5) Ogólne Zebranie zagaja i przewodniczy temuż przewodniczący Zarządu Kasy, który powołuje wiceprzewodniczącego i sekretarza Zebrania. Z Zebrania należy spisać protokół, który podpisuje przewodniczący i sekretarz Zebrania.
6) Każdy członek ma tylko jeden głos, głosowanie jest jawne. Tylko przy wyborach obowiązuje głosowanie tajne za pomocą kartek. Na żądanie większości obecnych, wybory władz Kasy odbyć się mogą przez aklamację. Uchwały zapadają większością głosów. Do zmiany regulaminu i zlikwidowania Kasy potrzeba większości 2/3 głosów obecnych na zebraniu.
7) Członkowie Zarządu Kasy nie biorą udziału w głosowaniach.

§ 8.

Kompetencje Ogólnego Zebrania Członków.

Do kompetencji ogólnego zebrania członków należy:

1) Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Likwidacyjnej.
2) Zatwierdzenie lub odrzucenie sprawozdań, budżetu i bilansu.
3) Zmiana regulaminu.
4) Decyzja o likwidacji Kasy Samopomocy.
5) Określenie wysokości procentów od udzielanych członkom pożyczek.
6) Określanie wysokości dywidendy od zysków, wzgl. sposobu pokrycia strat.
7) Ustalanie sposobu lokaty wolnych funduszów.
8) Rozstrzyganie zażaleń członków na działalność Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
9) Decyzja we wszystkich innych ważniejszych sprawach, nie zastrzeżonych do kompetencji Zarządu lub Komisji Rewizyjnej.

§ 9.

1) Ogólne Zebranie Członków wybiera Zarząd z pośród członków Kasy na przeciąg jednego roku. — Zarząd składa się z przewodniczącego, dwóch członków i dwóch zastępców. — Jeden z członków pełni obowiązki skarbnika, drugi sekretarza, trzeci jest przewodniczącym Zarządu. Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani.
2) Zadaniem Komisji Rewizyjnej jest kontrola ksiąg i dokumentów kasowych oraz obrotów finansowych Kasy, a w końcu badanie bilansów.
3) Komisja Rewizyjna może dokonywać kontroli Kasy i rachunkowości w ciągu roku według swego uznania, a obowiązana jest tę kontrolę przeprowadzić przed zwyczajnym ogólnym Zebraniem a także na żądanie przewodniczącego Zarządu.
4) Ze swych czynności składa Komisja sprawozdanie Ogólnemu Zebraniu, któremu przedstawia odpowiednie wnioski o udzielenie względnie nieudzielenie absolutorium. Po zbadaniu agend Kasy na żądanie przewodniczącego, winna Komisja zakomunikować temuż wynik przeprowadzonej rewizji.
5) O dokonanej kontroli Komisja czyni adnotację w księdze kasowej, oraz sporządza protokół, którego odpis udziela do wiadomości Zarządowi Kasy przed terminem Ogólnego Zebrania.

POŻYCZKI.

§ 10.

1) Zarząd udziela pożyczek członkom Kasy w kolejności zgłoszeń w miarę posiadanych funduszów, na podstawie należycie wypełnionej i podpisanej deklaracji pożyczkowej wzór B załącznik Nr 2). Przy jednoczesnym zgłoszeniu kilku deklaracyj, pierwszeństwo w otrzymaniu pożyczki mają ci członkowie, którzy przez dłuższy okres czasu nie korzystali z pożyczek, względnie ci, którzy wskutek wyjątkowych okoliczności znaleźli się w ciężkich warunkach materialnych. W każdym wypadku decyduje dłuższy nieprzerwany okres członkostwa. Na sumę otrzymanej pożyczki członek Kasy wystawia weksel in blanko zaopatrzony swoim podpisem i podpisem dwóch poręczycieli.

2) Wysokość udzielonej pożyczki nie może przekroczyć jednej trzeciej wysokości kwartału pośmiertnego, przypadającego pozostałym po śmierci członka uprawnionym do odebrania kwartału. Jednym z poręczycieli powinien być z reguły ten, do czyich rąk na wypadek śmierci członka kwartał pośmiertny ma być wypłacony.

To samo dotyczy również kredytu wymienionego w § 1 punkt 3.

3) Jako zabezpieczenie zastępujące porękę, mogą być przyjmowane papiery wartościowe według wartości 3/4 kursu giełdowego w dniu ich złożenia do Kasy.

4) Od udzielanych pożyczek Kasa pobiera co miesiąc z góry procent, którego wysokość oznacza Ogólne Zebranie Członków Kasy.

5) Nowo wstępujący członek może otrzymać pożyczkę dopiero po sześciomiesięcznym należeniu do Kasy.

6) Zaciągnięte pożyczki muszą być spłacone w ciągu roku równymi ratami miesięcznymi bez wzywania i upomnień ze strony Zarządu Kasy, najdalej każdego piątego dnia w miesiącu. Zarządowi przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach sprolongowania raty na dalszy termin. Prolongowanie może nastąpić jedynie za zgodą poręczycieli i za odpowiednim oprocentowaniem zaległej raty.

Zwrot weksli następuje po wypełnieniu zobowiązań wobec Kasy.

7) Niezapłacenie przez dłużnika trzech kolejnych rat, względnie procentów powoduje oprócz rygoru z art. 3 p. 3 także przymusowe ściągnięcie zaległości od dłużnika i ręczycieli odpowiadających solidarnie za poprzednim wezwaniem ich do zapłaty, — przez oddanie weksli po wypełnieniu przez Zarząd do protestu i skargi, — wzgl. przez sprzedaż w drodze giełdowej zastawionych papierów wartościowych bez prawa jakichkolwiek pretensyj do Zarządu Kasy.

WKŁADY

§ 11.

1) Każdy członek oprócz obowiązkowych wkładów miesięcznych, może wpłacać dobrowolnie do Kasy dowolne sumy jako oszczędności, na warunkach omówionych z Zarządem Kasy, jednakże procent powinien być niższy od pobieranego przez Kasę od członków przy pożyczkach.

2) Z rachunku wkładów oszczędnościowych członka mogą być odpisywane jedynie kwoty na pokrycie rat zaciągniętej pożyczki zalegających ponad trzy miesiące, względnie w wypadkach śmierci członka, — tak z tytułu długu, jakoteż poręki.

Odpisywanie w innych wypadkach dopuszczalne jest tylko za pisemną zgodą właściciela wkładu.

3) W razie wystąpienia członka z Kasy, oszczędności jego wypłacone mu będą na jego żądanie najpóźniej w trzy miesiące po wystąpieniu, o ile on nie ma zobowiązań osobistych z tytułu pożyczki lub poręki.

Zobowiązania z powyższego tytułu potrąca się przy wystąpieniu z złożonego kapitału, resztę wypłaca się bez przeszkód.

4) W razie śmierci członka, zwrot jego oszczędności nastąpi w ciągu miesiąca do rąk osoby wskazanej za życia członka, lub do rąk wykazanego spadkobiercy.

PODZIAŁ ZYSKÓW

§ 12.

1) Wszelkie zyski Kasy, oprócz darowizn i zapisów testamentowych, przechodzą na własność członków Kasy w postaci dywidendy.

2) Po skończeniu roku obrachunkowego, którym jest rok kalendarzowy, oblicza się dywidendę proporcjonalnie do sumy wkładów oszczędnościowych, będących na rachunkach osobistych członków na dzień 31. grudnia każdego roku.

Dywidendę tę, po zatwierdzeniu bilansu przez Ogólne Zebranie, dopisuje się do rachunków osobistych członków.

3) O ile oszczędności członka Kasy przewyższają jego dług zaciągnięty w Kasie bądź osobisty, bądź z tytułu poręki, może być mu wypłacona na jego życzenie wyrażone na piśmie dywidenda w każdej chwili za ostatni rok obrachunkowy.

4) Członkowi, który wystąpił z Kasy i wycofał swój wkład oszczędnościowy w ciągu roku, nie liczy się wcale dywidenda przy ogólnym rocznym obrachunku.

5) Procent od wkładów dobrowolnych oblicza się i wypłaca z końcem roku obrachunkowego tj. do 31 grudnia każdego roku. O ile wycofanie wkładu następuje przed końcem roku obrachunkowego, procent wypłaca się łącznie z wkładem.

Na życzenie członka Kasy następuje dopisanie procentu do wkładu.

6) Wkłady b. członków w razie nie zgłoszenia się po ich odbiór w ciągu 2 tygodni od daty wysłania zawiadomienia, przenosi się do rachunku sum przechodnich, względnie do rachunku sum nie podjętych bez prawa do dywidendy lub odsetek.

7) Straty, jeżeli je rok obrachunkowy wykaże, pokrywane być mają w pierwszym rzędzie z odsetek od pożyczek, w dalszym rzędzie obciążają rachunki wszystkich członków w wysokości proporcjonalnej do składek obowiązkowych, wpłaconych za dany rok obrachunkowy.

LIKWIDACJA KASY

§ 13.

1) Likwidacja Kasy nastąpić może na:
a) wniosek Zarządu Kasy,
b) wniosek 3/4 ogólnej ilości członków Kasy, złożony na piśmie do rąk przewodniczącego Kasy.

2) W obu wypadkach likwidacja musi być uchwalona przez Ogólne Zebranie członków Kasy kwalifikowaną większością 3/4 głosów w obecności najmniej ½ członków Kasy, jeżeli zebranie odbywa się w pierwszym terminie, a bez względu na liczbę obecnych w drugim terminie, przy czym drugi termin może odbyć się nie wcześniej niż po upływie dwóch miesięcy po pierwszym terminie.

3) Po zapadnięciu uchwały o likwidacji, zebrani wybierają Komisję Likwidacyjną złożoną z trzech osób, która w ciągu najbliższych dwóch miesięcy przedstawi Ogólnemu Zebraniu Likwidacyjnemu do zatwierdzenia plan likwidacji z wnioskami co do losu majątku Kasy, pozostałego poza majątkiem członków Kasy. — Majątek ten w zasadzie powinien być przyznany Związkowi.

Darowizny i zapisy testamentowe przechodzą na własność Związku Okręgowego Emerytów, Wdów i Sierot w Poznaniu.

§ 14.

Dla spraw sądowych przeciwko członkom Kasy o należności pieniężne właściwe są wyłącznie Sądy powszechne.

§ 15.

Regulamin niniejszy obowiązuje od dnia 1 maja 1938.

Wzór A)

DEKLARACJA.

Nazwisko i imię . . . .
Miejsce zamieszkania . . . .
Stanowisko w b. służbie państwowej . . . . . .
Wiek . . . .
Członkowie rodziny żyjący w wspólnym gospodarstwie;
. . . .

Niniejszym przystępuję w charakterze członka do Kasy Samopomocy Okręgowego Związku Emerytów Państwowych na Poznańskie i Pomorze od dnia . . . . i zobowiązuję się przestrzegać przepisów regulaminu Kasy oraz podporządkować się uchwałom i zarządzeniom władz Kasy.

Równocześnie oświadczam, że w razie mojej śmierci, moje wkłady oszczędnościowe mają być wypłacone do rąk . . . .
. . . .
. . . . dnia . . . .

podpis

P. . . . .
przyjęt. . . został. . . w poczet członków Kasy dnia
. . . .

sekretarz L. S. przewodniczący

Wzór B)

DEKLARACJA

Proszę o udzielenie mi pożyczki w wysokości zł . . . . . . słowami . . . .

Powyższą sumę zobowiązuję się zwrócić bez wezwania i upomnienia w . . . . . . ratach miesięcznych po zł . . . . . % płatnych najdalej piątego dnia każdego miesiąca poczynając od dnia . . . . z . . . . . % odsetkami płatnymi równocześnie z ratami miesięcznymi.

Na zabezpieczenie terminowej spłaty powyższej pożyczki wraz z odsetkami, załączam weksel, opiewający na sumę ogólną zł . . . . podpisany przeze mnie in blanko i zaopatrzony podpisami poręczycieli pp. . . . . .

. . . .

oraz mo . . . spadkobierc . . . któr . . . uprawnion . . . jest do odbioru kwartału pośmiertnego na wypadek mojej śmierci i zobowiązan . . . . . jest do pokrycia z tego kwartału w pierwszym rzędzie mego zobowiązania wobec Kasy.

W razie nie zapłacenia trzech kolejnych rat na spłatę pożyczki i zaległych odsetek przysługiwać będzie Zarządowi Kasy prawo wypełnienia weksla na dłużną sumę wraz z odsetkami i wzdrożenia postępowania w celu ściągnięcia zaległości.

Składam również papiery wartościowe a mianowicie . . . .
jako dalsze zabezpieczenie tej pożyczki z zezwoleniem w razie niepłacenia przez trzy miesiące moich zobowiązań na sprzedaż tych papierów po cenie giełdowej w dniu sprzedaży bez żadnej pretensji z tego tytułu z mojej strony do Zarządu Kasy:

. . . . . dnia . . . .

podpis

Jako poręczyciele zwrotu powyższej sumy w całej wysokości w terminach przewidzianych zobowiązaniem, oświadczamy, że stajemy się solidarnymi współdłużnikami Kasy za powyższą pożyczkę i zgadzamy się na wypełnienie weksla na dłużną sumę i ściągnięcia tejże w drodze przymusowej.

. . . . dnia . . . .

podpis podpis

Jako uprawnion . . . . z tytułu . . . .
do podjęcia kwartału. pośmiertnego po dłużn. . . . . . .
zobowiązuje się pokryć z otrzymanej sumy w pierwszym rzędzie zaciągnięty powyżej dług.

. . . . dnia . . . .

podpis

Potwierdzamy odbiór wypłaconej nam dziś pożyczki w kwocie . . . .

. . . . dnia . . . .

podpisy dłużnika, ręczycieli i uprawnion . . . . . do kwartału pośmiertnego.

Regulamin powyższy zatwierdzony został przez Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 29 kwietnia 1938, którego odpis podajemy

ODPIS

Warszawa, dnia 29 kwietnia 1938.

MINISTERSTWO SKARBU
Państwowy
Urząd Kontroli Ubezpieczeń
L. UU. 5283/38

Do
Okręgowego Związku Emerytów
w Poznaniu
ul. Matejki 54

Na pismo z dnia 22. IV. 38 r. Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) komunikuje, iż nie zgłasza zastrzeżeń przeciwko nadesłanemu przy tym piśmie projektowi regulaminu Kasy Samopomocy, a w szczególności przepisom § 11 projektu, o ile oczywiście Związek w praktyce będzie ściśle przepisów tych przestrzegał.

Naczelnik Wydziału
(—) **Dr Z. Szymański**

Ciekawy wyrok N. T. N.

Przed 11 laty posterunkowy PP. czując się chorym zgłosił się do lekarza powiatowego. Lekarz nie znalazł u niego poważniejszej choroby i uznał go zupełnie zdrowym. Na podstawie tego orzeczenia Władze przełożone zwolniły posterunkowego z zajmowanego stanowiska, orzekając wydalenie ze służby bez orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej.

Po upływie miesiąca, zmieniły władze swą poprzednią decyzję w ten sposób, że zamiast wydalenia, orzekły zwolnienie go ze służby w trybie art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

W chwili zwolnienia ze służby posterunkowy miał zweryfikowanej przez Komisję Weryfikacyjną 4 lata 4 miesiące 1 dzień wojskowej służby niemieckiej z mobilizacji, oraz 7 lat 2 miesiące 20 dni służby w żandarmerii wzg. w Policji P. czyli posiadał ogółem policzalnej służby 11 lat 6 miesięcy 21 dni, nie licząc służby w Straży Ludowej przez 3 miesiące 20 dni. (Działo się to w roku 1927).

Przeciw zwolnieniu go w trybie art. 116 nie apelował, lecz prosił Władze o wymiar należnego mu zaopatrzenia emerytalnego.

Komenda Policji P., ażeby nie przyznać żadnego zaopatrzenia emerytalnego z lat jego wysługi, odliczyła 2 lata na poczet obowiązkowej służby wojskowej, a po dokonaniu tego, wydała decyzję, że ze względu na jego policzalną służbę niespełna 10 lat, nie przysługują mu żadne uprawnienia emerytalne, i że decyzja ta jest ostateczną i może być zaskarżoną tylko do Najw. Trybunału Administracyjnego.

Czując się pokrzywdzonym, posterunkowy zapożyczył się i wniósł skargę do N. T. A., który po upływie 2 lat skargę tę pozostawił bez rozpoznania z powodu niewyczerpania przez skarżącego administracyjnego toku instancji, mimo, że był on mylnie pouczony przez swoje władze o przysługujących mu środkach prawnych.

Na następne pisma do Komendy Policji P. i pisma do N. T. A. otrzymywał stale odpowiedzi odsyłające go do powyższego postanowienia Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Po upływie 7 lat od chwili zwolnienia zwrócił się zainteresowany do naszego Związku o pomoc. Doradzono mu, żeby na podstawie postanowienia art. 36 ustawy emerytalnej z r. 1923 i ustawy o postępowaniu administracyjnym, zażądał wznowienia swojej sprawy emerytalnej.

Niestety, kompetentne Władze na wniesione prośby nie reagowały i pozostawiały je bez merytorycznego załatwienia, wobec czego na przedłożone świadectwo niezamożności Najwyższy Trybunał Administracyjny przyznał posterunkowemu prawo ubogich, zwalniając go od opłat stemplowych skargi i przydzielił mu adwokata z urzędu do wniesienia skargi, która była już trzecią z rzędu, w jednej i tej samej sprawie.

Skarga wniesiona opierała się na tym, że mimo uprawomocnienia się decyzji Władz, które odmówiły mu zaopatrzenia emerytalnego postanowienia art. 36 ustawy emerytalnej nie znają żadnego przedawnienia praw emerytalnych, a służba wojskowa z mobilizacji nie może być zmniejszona o 2 lata na poczet obowiązkowej służby wojskowej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrując skargę wydał w tej sprawie dnia 22 stycznia 1938, bardzo ważny wyrok zasadniczy.

Otóż w wyroku tym N. T. A. powołując się na poprzednie wyroki w podobnych sprawach a to z 29. IV. 1932 r. L. Rej. 5182/30 i z 11. X. 1932 r. L. Rej. 5514/30 orzekł, że wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 36 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 poz. 46/24 Dz. Ust. **było nieograniczanie żadnym** terminem prawa funkcjonariusza państwowego do udowodnienia dokumentami jego roszczeń emerytalnych, i że uprawomocnienie się odmownej decyzji w sprawie zaopatrzenia emerytalnego

nie stoi na przeszkodzie merytorycznemu rozpatrzeniu roszczeń emerytalnych na podstawie dodatkowo przedłożonych dokumentów.

Ponadto N. T. A. uznał, że ze służby wojskowej odbytej w czasie wojny światowej na mocy mobilizacji, nie można odliczać 2 lat na poczet obowiązkowej służby wojskowej, gdyż rezerwista zapasowy podlegał powinności odbywania periodycznych ćwiczeń w miejsce 2 letniej służby obowiązkowej, oraz powołaniu go do czynnej służby wojskowej na skutek mobilizacji.

Z powyższych powodów po upływie 11 lat doczekał się skarżący uznania przez N. T. A. swych praw do zaopatrzenia emerytalnego.

Opis powyższego faktu dowodzi, że mimo uchylenia dekretu Prezydenta z listopada 1935 r. obcinającego $1/4$ część służby zaborczej, emeryci powinni dalej się skupiać w Związkach i wszelkimi siłami popierać „Emeryta".

Związki w całej Polsce winny mieć w swoich zarządach członków, którzy znają się na sprawach emerytalnych i mogą służyć radą i pomocą innym członkom danego Okręgu.

Każdy emeryt, gdy tylko usłyszy, że jego znajomy ma zamiar przejść na emeryturę lub że poczyniono już urzędowe kroki do przeniesienia go w stan spoczynku, winien pozyskać go dla naszego Związku, od którego niezawodnie otrzyma dokładne pouczenie co i w jakim czasie ma zrobić, aby jego należne uprawnienia emerytalne były przez kompetentne Władze uwzględnione.

Trzeba sobie również i to zapamiętać, że nastąpi może już w b. krótkim czasie przeszeregowanie emerytów nazwanych punktowymi do właściwych grup uposażeniowych po myśli art. 83 ustawy emer., przy czym nastąpić mogą bardzo bolesne dalsze cięcia, gdy się na nie nie zwróci należytej uwagi.

Dlatego dalsze i coraz silniejsze skupianie się emerytów we własnym Związku jest koniecznością życiową, gdyż starań o nasz byt i prawa zaprzestać nie możemy.

Wuka.

Zarząd Okręgowy Związku Emerytów Państwowych na Województwo Poznańskie i Pomorskie wybrany w Poznaniu 20. III. 38.

W dniu 20. marca br. podczas odbytego Walnego Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych Poznańskiego i Pomorza, zmieniono Zarząd Okręgu w ten sposób, że na ławników powołano wyłącznie przedstawicieli silniejszych filij zamiejscowych a mianowicie: Gdyni, Gniezna, Inowrocławia i Torunia.

Również do Komisji Rewizyjnej weszli przedstawiciele Filij z Grudziądza i Ostrowa.

Wskutek takiej decyzji uprawnionych do wyboru delegatów, dotychczasowi nadzwyczaj czynni członkowie Zarządu a to: pierwszy wiceprezes p. Biegański oraz ławnik p. Władysław Kolanko, nie weszli w skład Zarządu (pierwszy zajmował się gorliwie sprawami organizacyjnymi, drugi jako emerytowany referent Izby Skarbowej był specjalistą w sprawach obliczeń uposażeń emerytalnych, oraz znakomitym znawcą ustaw skarbowych). Obaj znani są Czytelnikom „Emeryta" z swoich rzeczowych artykułów (p. Kolanko podpisywał się pseudonimem „Wuka").

Redakcja „Emeryta" poczuwa się do obowiązku wyrażenia ustępującym powyższym współpracownikom gorącego podziękowania za pełną poświęcenia, bezinteresowną pracę tak w Zarządzie Związku, jakoteż w Komisji Redakcyjnej.

Obecny skład Zarządu Związku Okręgowego przedstawia się jak następuje: Prezes Zygmunt Gizella, Wiceprezesi: Józef Kowalski i Franciszek Nowakowski, sekretarz Czesław Mentkowski, zastępca Stanisław Berek, skarbnik Stanisław May, zastępca Bronisław Baron, ławnicy: Bronisław Gruiński, Stanisław Kucharski, Władysław Gierczyński i Franciszek Orzechowski.

Komisja Rewizyjna: Bronisław Andrzejewski, Edmund Dierl, Franciszek Rojewski, zastępcy Piotr Kleczewski i Józef Talaśka.

Sąd Polubowny: Feliks Biedziński, Władysław Dolatkowski, Walerian Krzewiński i Dr. Wawrzyniec Magiera, zastępcy: Władysław Hofman i Zygmunt Rosochowicz.



Stoją od lewej: pp. Rojewski, Dierl, Kleczewski, Hoffman, Zakrzewski, Gruiński, Orzechowski, Berek, Jaślar, Jabłoński.
Siedzą od lewej: pp. Kucharski, May, Kowalski, Gizella, Nowakowski, Baron, Gierczyński.

Głos inwalidy wojennego emeryta

Nasz organ „Emeryt“ poruszył sprawę obrony Państwa w czasie wojny, podnosi, że każdy zdatny funkcjonariusz państwowy winien być na froncie.

Jest to rzecz pochwały godna. Służbę w obronie ojczyzny ceni się najwyżej. Jednakowoż uczestnikowi wojny, byłemu funkcjonariuszowi państwowemu nasuwają się pewne refleksje, zwłaszcza z powodu zaniechania podwójnego liczenia lat wojny do wymiaru emerytury. —

Na wojnie **„rozmaicie“ bywa.**

Jak traktuje się u nas urzednika państwowego, jeżeli wróci z wojny jako inwalida? Istnieje ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkim z dnia 17. 3. 1932 r., która postanawia między innymi, że inwalidzi mają pierwszeństwo przy przyjmowaniu do służby, że pobierać będą rentę za odniesione kalectwa. Inwalidzka komisja rewizyjno - lekarska — wzgl. odwoławcza, po ustaleniu związku przyczynowego wyznacza procent utraty zdolności zarobkowej i jeżeli ten nie jest za wysoki, może inwalida być z powrotem przyjęty do służby państwowej.

Traktuje się go na równi z innymi inwalidami t. j. wypłaca mu się rentę według stopnia utraty zdolności zarobkowej, a jeżeli utrata wynosi conajmniej 45% — także dodatek dla ciężko poszkodowanych, — albo zawiesza mu się rentę zasadniczą prócz dodatku dla ciężko poszkodowanych — na równi z innymi inwalidami — gdy dochód jego przekracza dwukrotną kwotę renty zasadniczej zupełnego (100%) inwalidy wraz z dodatkiem na żonę, mianowicie: w miejscowościach klasy A (duże miasto) przy dochodzie 390 zł., w miejscowościach klasy B (mniejsze) przy dochodzie około 270 zł., w miejscowościach klasy C (wioski) przy dochodzie około 210 zł. Inwalida wojenny, pełniący służbę, więcej wysilać się musi niż jego zdrowy kolega. Inwalida znosi cierpliwie dolegliwości, wolny czas poświeca tylko wypoczynkowi i doleczaniu, by mógł dalej służbę pełnić i sobie wysłużyć emeryturę. Lecz nie wszyscy inwalidzi dosłużą się pełnej emerytury. Wskutek kalectwa i nadszarpniętego zdrowia stawia się inwalidę - urzędnika wcześniej przed komisją lekarską, a ta z reguły ustala o wiele wyższy % utraty zdolności zarobkowej niż to uczyniła komisja inwalidzka. Przy tym dowiaduje się on, że jego kalectwo nie stoi w zwiazku z służbą.

Mnie oświadczył jeden z lekarzy komisji, że wojna to przerwa w służbie. A gdy tłumaczyłem, że pobyt na froncie to także służba, bo Izba Skarbowa zaliczała mi swego czasu służbę tę podwójnie — dalej, że przez nieprzyznanie mi związku przyczynowego jestem pokrzywdzony, ponieważ tylko z powodu kalectwa i choroby odniesionej w służbie na froncie, idę przedwcześnie na emeryturę — odrzekł mi przewodniczący tej komisji p. dr J.... „A po co pan tam poszedł? Komisja odwoławcza także nie przyznała mi związku przyczynowego.

Zapytuję się: w której ustawie emerytalnej mówi się o służbie pocztowej, skarbowej, celnej, monopolowej, sądowej itd.? Przecież mówi się tylko ogólnie o służbie państwowej“. Jeżeli więc władze państwowe odwołują urzędnika z jednego miejsca, a każą mu pełnić służbę na innym miejscu, gdzie urzędnik nabawi się kalectwa — to chyba należy mu przyznać związek przyczynowy z służbą.

Nie dosyć, że inwalida zostanie przedwcześnie emerytowany. Jako emeryt doznaje drugiego ciosu: nie traktuje się go teraz na równi z innymi inwalidami. Emerytowi zawiesza Izba Skarbowa rentę już wtenczas, jeżeli jego emerytura przekracza jednokrotną rentę zasadniczą zupełnego inwalidy bez dodatku na żonę t. j. w miejscowościach klas A przy emeryturze wynoszącej 125 zł., w miejscowościach klasy B przy emeryturze wynoszącej 110 zł., w miejscowościach klasy C przy emeryturze wynoszącej 87,50 zł. Inwalida-emeryt nie pobiera także dodatku dla ciężko poszkodowanych — który pobierał w służbie czynnej bez względu na wysokość uposażenia. Artykuł 34 ustawy inwalidzkiej postanawia, że dwukrotne pobieranie zaopatrzenia inwalidy ze Skarbu Państwa (emerytura i renta) dozwolone jest tylko do wysokości wyżej wymienionych kwot w poszczególnych klasach miejscowości. Dotyczy to tylko byłych funkcjonariuszów państwowych — bo emerytom prywatnym, ubezpieczonym w ubezpieczalniach, i w ogóle innym inwalidom zawiesza się rentę, jeżeli ich dochód przekracza dwukrotną kwotę renty zasadniczej zupełnego inwalidy.

Że emerytów traktuje się na ogół nieprzychylnie (z wyjątkiem uprzywilejowanych) doświadczyliśmy dostatecznie. Ale dlaczego nawet z emerytem inwalidą wojennym robi się wyjątek i nie traktuje się go na równi z innymi inwalidami wojennymi, zechcą kompetentne czynniki wyjaśnić.

A. G. emeryt i inwalida wojenny.

O zaległy dodatek mieszkaniowy i wykazy obliczenia poborów

Ustawą z dnia 12. maja 1924 r. i rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30. 7. 24 r. Dz. U. R. nr 69, poz. 673, przyznany został urzędnikom i emerytom państwowym dodatek mieszkaniowy począwszy od 1. 6. 24 r. Wypłatę dodatku mieszkaniowego wstrzymano znacznej części uprawnionych już od dnia 31. 3. 31 r., zwłaszcza nauczycielom szkół powszechnych i emerytom ze wsi. Przywrócono ją skutkiem wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 19. 10. 28., z dnia 31. 12. 32. r. i 8. 2. 33. r., ale tylko niektórym, gdyż zabrakło funduszów. Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego wyjaśniło w I. K. C. nr 60. z 1. 3. 35 r. co następuje: „Ponieważ nauczycielstwo szkół powszechnych przesyła do Kuratorium bardzo wiele podań oraz osobiście zgłasza się w sprawie wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za 1924—31, Kuratorium wyjaśnia, że zupełnie bezcelowym jest czynienie w obecnych warunkach jakichkolwiek zabiegów. **Kuratorium ma zestawiony wykaz wszystkich tych, którym należy się wspomniany dodatek i stopniowo w miarę posiadanych na ten cel kredytów asygnuje należne kwoty. Korespondencja w tej sprawie jest więc nieaktualna, tymbardziej zaś przyjazd, który naraża nauczycielstwo na niepotrzebne wydatki“.**

Bardzo wielu z tych uprawnionych nie otrzymało jeszcze swej należności. Niektórym wypłacono dodatek, ale za czas począwszy od 1. 7. 24 r., zamiast od 1. 6. 24. r. Również nie podano obliczenia kwoty przypadającej do wypłaty, a było to konieczne, gdyż według tabeli znajdującej się przy wymienionym wyżej rozporządzeniu należały się kwoty znacznie wyższe od wypłacanych.

Podobne wątpliwości zachodzą także przy wypłacie innych poborów emerytalnych. Wydarzały się omyłki, których z powodu braku wykazów obliczenia na razie nie można było stwierdzić.

Izby Skarbowe winny przy każdej zmianie podać z jakich pozycyj składa się uposażenie — ile i z jakiego tytułu emerytowi potrącono. - Ci emeryci, którzy takiego wyszczególnienia nie otrzymają, powinni niezwłocznie upomnieć się o szczegółowe wyliczenie.

Ponieważ Kuratorium Okręgu Szkolnego na prośby domagające się zwrotu dodatku mieszkaniowego nie odpowiada, należy wnosić zażalenia po myśli przepisów postępowania administracyjnego, które przytoczymy w odpowiedziach redakcji następnego numeru.

Również zwracamy uwagę Izb Skarbowych na to, że przy wygotowywaniu nowych dekretów emerytalnych na podstawie ustawy z dnia 12. marca br. popełnia się znowu szereg pomyłek bijących w oczy. Prosimy uprzejmie o zalecenie odnośnym referentom szczególnej dokładności w dokonywaniu wymiaru i obliczeń w celu uniknięcia nowych uzasadnionych odwołań.

Listy z kraju

Koło Polskiego Towarzystwa emerytowanych pracowników państwowych ich wdów i sierót w Chodorowie, uchwaliło na walnym zebraniu dnia 27 marca 1938 roku podziękować gorąco za pośrednictwem czasopisma „Emeryt" tym wszystkim czynnikom, którzy przyczynili się do cofnięcia krzywdzących dekretów a przede wszystkim Przewielebnemu ks. prałatowi Lubelskiemu, PP. Posłom i Senatorom, którzy poparli starania Zrzeszeń emerytów.

Również uchwalono podziękować naszym przewodnikom, to jest Zarządowi Polskiego Towarzystwa emerytowanych pracowników we Lwowie i Okręgowemu Związkowi Emerytów Poznaniu za ich gorliwą i wytrwałą pracę nad uchyleniem dekretu i poprosić aby starały się o **zupełne** zniesienie podatku specjalnego i podatku za cofnięcie dekretu, gdyż podatki te krzywdzą wszystkich emerytów. Z koleżeńskim pozdrowieniem Zarząd Koła Chodorów.

Lublin: Odbyte u nas Walne zebranie Stowarzyszenia Emerytów było bardzo interesujące ze względu na ciekawy referat wygłoszony przez członka Zarządu p. Lachowicza na temat konieczności organizacyjnej i postulatów zawodowych, które uchyleniem dekretu nie zostały wyczerpane. Po sprawozdaniach Zarządu i po dokonanym wyborze nowych władz, zebrani wyrazili serdeczne podziękowanie Posłom i Senatorom za ich pomoc i przychylność, Stałej Delegacji za ofiarną i pełną poświęcenia pracę, oraz „Emerytowi" za męską i dzielną obronę praw.

Uchwalono w końcu rozwinąć żywą działalność nad wciągnięciem do organizacji wszystkich emerytów ze względu na konieczność utrzymania stałej łączności i współpracy nad urzeczywistnieniem niezałatwionych dotychczas problemów emerytalnych i nad dalszą poprawą losu emerytów.

Chojnice: Zebranie członków Związku Emerytów w Chojnicach po załatwieniu spraw bieżących i po wysłuchaniu referatu p. Dzięgielewskiego z przebiegu Zjazdu Delegatów w Poznaniu uchwaliło wyrazy najwyższego uznania dla Stałej Delegacji za jej zabiegi nad uchyleniem dekretu.

Cieszyn: Na walne zgromadzenie Związku w Warszawie w dniu 22 marca br. nie wysłaliśmy swojego delegata, ponieważ nie otrzymaliśmy zgodnie z § 17 statutu Związku zawiadomienia. Nie wiemy, czy stało się to przez pomyłkę, czy też pominięcie spowodowane zostało innymi względami. Zwróciliśmy się w tej sprawie do Zarządu Związku, ale odpowiedzi nie otrzymaliśmy. **Zarząd.**

Rzeszów: Dnia 10. kwietnia odbyło się u nas Walne Zebranie Okręgowego Związku emerytów państwowych i samorządowych, oraz wdów i sierót. Walne Zebranie miało wyjątkowe znaczenie, ponieważ Związek obchodził dziesięciolecie swego istnienia. Dlatego sprawozdanie złożone przez Zarząd objęło okres tych lat dziesięciu.

Związek, który początkowo liczył 60 członków, liczy dziś 463 członków. Związek wypłaca rodzinom zmarłych członków pośmiertne w wysokości 150 do 200 zł., zależnie od ilości lat przynależności do Związku. Z tego tytułu wypłacił Związek swoim członkom 18.000 zł. Ponadto Związek posiada kapitał żelazny w kwocie 8.000 zł.

Zarząd w tym okresie zajmował się sprawami dotyczącymi interesów emerytów, a szczególnie uposażeniem emerytów i ich prawami. Związek brał udział również w pracach na szerszym terenie, ogólno państwowym, delegując do tych prac, swego prezesa Dra T. Spiessa.

P. Dr Spiss był przewodniczącym komitetu założycielskiego Związku i od chwili jego ukonstytuowania się sprawuje godność prezesa. Walne Zebranie, na wniosek członka Prof. Gütlera, uchwaliło Drowi Spissowi wyrazy uznania i gorącego podziękowania za pożyteczną działalność dla emerytów i za sprężyste i owocne prowadzenie agend Związku.

Przy wyborach do nowego zarządu, wybrano prezesem ponownie Dra T. Spissa, wiceprezesem Henryka Warchałowskiego, do zarzadu wybrano: Jana Slączka, Józefa Ziobro, Pawła Magnuckiego, Franciszka Brühla, Jana Dykę, Jana Dobosza, Stanisława Gniewka, Zygmunta Borcla, Michała Polca, Andrzeja Kupkowskiego, Ferdynanda Sikorskiego, Marię Jaworską, Piotra Musiała i Józefa Stycznia.

Walne Zebranie uchwaliło wezwać Zarząd do wdrożenia najenergiczniejszych kroków, celem uzyskania zniesienia 4% opłaty od emerytur, zniesienia podatku specjalnego, przywrócenia pełnej emerytury w wysokości 100% poborów czynnych, jak również przywrócenia podwójnego liczenia lat spędzonych na wojnie. Sl.

Oborniki: Dnia 27. kwietnia rozstał się z tym światem zaopatrzony św. Sakramentami ś. p. Ludwik Bacher, em. urzędnik skarbowy w VII st. służb. przeżywszy 71 lat. Zmarły był członkiem Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu, filia Oborniki. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Obornikach odbyło się w sobotę, dnia 30. kwietnia o godz. 9,45, zaś na miejsce spoczynku w tymże dniu po odprawieniu nabożeństwa żałobnego.

Cześć jego pamięci.

Poznań: Związek Oficerów W. P. w st. sp. Okręg VII. Wielkopolski. L. 140/38. Poznań, dnia 27 kwietnia 1938. Wielmożny Pan Prezes Zygmunt Gizella, Poznań, ul. Matejki nr 54. W myśl uchwały Walnego Zebrania — Zarząd Związku Oficerów w st. sp. w Poznaniu wyraża niniejszym „Stałej Delegacji" na ręce Wielmożnego Pana Prezesa swoje uznanie i wdzięczność za starania i pracę wobec naszych słusznych postulatów, które zostały uwieńczone tak poważnym sukcesem. Za Zarząd: sekretarz (—) Łuczkowski, porucznik s. s. prezes (—) A. Kędzierski, gener. Bryg. s. s.

Bydgoszcz: Na zebraniu w dniu 11. kwietnia br. większość zebranych wyraziła przekonanie, że korzystniej będzie stać się potężną Filią Związku Poznańskiego, aniżeli chodzić luzem bez żadnego oparcia i walczyć z drugim tutejszym stowarzyszeniem, które zastrzega się kategorycznie przeciwko połączeniu obu towarzystw w jeden Związek. Do powzięcia uchwał nie doszło, gdyż ambicja tutejszych jednostek zanadto wybujała. Już kilkakrotnie zapadały uchwały na połączenie się z Poznaniem, ale uchwały te nie zostały wykonane. Przypuszczamy, że tutejsi emeryci raz wreszcie zrobią sami porządek z swoimi warchołami. **Be Wu.**

Środa. W dniu 11. IV. br. odbyło się w Środzie organizacyjne zebranie miejscowych emerytów państwowych przy współudziale delegata okręgu Poznańskiego p. prof. A. Jaślara, na którym zawiązano Filię Okręgowego Związku Emerytów w Środzie. Do Filii zapisało się 16 członków. Do Zarządu weszli WPanowie: Wolf Sylwester, jako prezes, nadto Nowacki Bol., Maik Józef, Joachimiak Jan, Kraski Tad. i pani Spartowa. Nowej placówce Szczęść Boże!

Datki na Fundusz Prasowy

Widz J. 1,00 zł. Wedziński 1,50 zł. Wittek S. 1,00 zł. Wiemuth J. 2,00 zł. Wańczura K. 1,00 zł. r. Wanke 2,40 zł. Wilke E. 1,00 zł. Wahl B. 1,00 zł. Wdowicki W. 0,50 zł. Warczygłowa Fr. 0,10 zł.

Zalewski L. 10,00 zł. Zgrych 1,00 zł. Zajączkowski 2,50 zł. Ziembiński 2,00 zł. Zdeb I. 3,00 zł. Zarębski S. 4,00 zł. Zazuliński J. 1,00 zł. Zyzak W. 1,20 zł. Zatyński P. 1,00 zł. Zimmerman K. 1,00 zł. Zańko A. 1,00 zł. Zbrożek J. 1,00 zł. Zaleski S. 3,00 zł. Zieliński S. 1,00 zł. Załęcki R. 5,00 zł. Zwoliński R. 1,50 zł. Zieliński W. 3,00 zł. Zenkteler S. 1,20 zł. Żaglicki J. 1,00 zł. Żukowski E. 1,00 zł.

Grudziądz 7,56 zł. Nowe Miasto 3,00 zł. Czempiń 6,00 zł. Szamotuły 5,00 zł. Chojnice 3,30 zł. Międzychód 4,30 zł. Mosina 10,00 zł. Śrem 5,00 zł. Trzemeszno 8,00 zł. Mogilno 3,20 zł. Borszczów 16,40 zł. Grzybów 3,00 zł. Delatyn 10,00 zł. Żywiec 8,00 zł. Sojuz 10,00 zł. Brzozów 20,00 zł. Pol. Tow. Prac. Państw. Drohobycz 20,00 zł. Wilno 7,00 zł. Wieliczka 5,00 zł. Limanowa 3,00 zł. Zw. Emer. Kolej. Warszawa 10,00 zł. Radom 5,00 zł. Tarnobrzeg 5,00 zł. Mielec 3,00 zł. Pokucki Zw. 5,00 zł. Brzesko 5,00 zł. Andrychów 5,00 zł. Otynia 3,00 zł. Zrzesz. Prac. Banku Polskiego Warszawa 10.00 zł. Czortków 3,00 zł. Katowice 15,00 zł.

Odpowiedzi Redakcji

Wszystkim Prenumeratorom, którzy o to zapytywali, wyjaśniamy co następuje: ażeby dojść do kwoty, którą emeryt ma otrzymać na rękę od dnia 1. lipca br. należy podaną w tabeli w Nrze 9/38 „Emeryta“ ilość punktów, według stopnia służbowego, lat służby i szczebla uposażenia, doliczyć do przypadającego za tę ilość lat, procentowego dodatku regulacyjnego (rubryka 3 tabeli). Obie te liczby punktów razem zliczone, należy pomnożyć przez 10% (dodatek zamiast dodatku mieszkaniowego) a wynik oraz ilość punktów z rubr. 4 z tytułu dodatku ekonomicznego (u żonatych), doliczyć do sumy punktów obu powyższych liczb. — Tak otrzymaną sumę wszystkich punktów pomnożyć przez 43 (jest to ustalona w groszach wartość punktu), a otrzyma się należącą się sumę brutto. — Od tej sumy należy potrącić: podatek dochodowy, specjalny, na fundusz pracy i za uchylenie dekretu, podane w Nrze 9 „Emeryta“, wówczas otrzyma się właściwą, przypadającą do zapłaty kwotę uposażenia emerytalnego.

Nie zaprzeczamy, że takie obliczanie i w ogóle ustanowienie uposażeń w punktach i ułamkach punktów, zastąpić można stałymi kwotami, które ułatwiłyby obliczanie należności, ale wówczas nie potrzeba by utrzymywać takiej ilości urzędników w wydziałach emerytalnych, robiących ustawiczne pomyłki w obliczeniach; całe życie było by proste i jasne, bez kombinacyj i zawiłości, na to jednak nie chcą się zgodzić nasi specjaliści od emerytur, nasi Taubenheimy, gdyż wówczas staliby się niepotrzebnymi.

Zabiegamy o zniesienie punktów, zaszeregowanie emerytów do stopni służbowych urzędników czynnych i zrównanie w ten sposób wszystkich emerytów bez robienia jakichkolwiek różnic. Na rezultat naszych zabiegów trzeba nieco poczekać, aż Taubenheimy przestaną przeszkadzać.

Związek Podoficerów W. P. w st. sp. Wilno: Korospondencję o programie uroczystości poświęcenia chorągwi w dniu 12. bm. otrzymaliśmy już po wydrukowaniu „Emeryta“ z dnia 1. maja br. wobec czego zamieszczenie programu w naszym piśmie było niemożliwe. Imieniem Redakcji zasyłamy serdeczne życzenia rozwoju i owocnej pracy Waszemu Związkowi dla dobra Rzeczypospolitej i dla członków Zrzeszenia.

WPan Franciszek Łoza: Pretensja do Państwa Polskiego za uszkodzenie ciała i boleści z tytułu otrzymanych ran w wielkiej wojnie nie jest uzasadniona. Również żądanie odszkodowania z tej przyczyny nie jest usprawiedliwione żadnym przepisem prawnym. Należało w swoim czasie odwołać się od orzeczenia lekarskiego, stwierdzającego tylko 35% niezdolności zarobkowej, zwłaszcza wobec tak ciężkiej rany, którą Pan w swoim piśmie przedstawia. Dziś szkoda jakichkolwiek starań.

Wszystkim Zarządom Zrzeszeń Emerytalnych i wszystkim Sympatycznym, Kochanym Czytelnikom „Emeryta“, którzy w dniu 2. bm. nadesłali na moje ręce taką moc życzeń i serdeczności, składam na tej drodze wyrazy szczerej wdzięczności. — Byłem zaskoczony i głęboko wzruszony dowodami tak licznej, niezasłużonej uprzejmości i pamięci o mojej skromnej osobie. Naprawdę nie jestem w możności odpowiedzieć wszystkim osobiście i dlatego proszę nie brać mi za złe tej formy publicznego podziękowania, które składam z wyrazami mego wzajemnego szacunku i sympatii dla miłych i wyrozumiałych Czytelników.

Zygmunt Gizella.

WPani Romualda Warszawa: Należy bezwarunkowo zawiadomić władzę wypłacającą zaopatrzenie o zmianie stanu i nazwiska.

WPan Władysław Rojek: Przy Kasie Samopomocy, której regulamin podajemy w niniejszym numerze, powstanie również „Fundusz Wzajemnej Pomocy na Wypadek Śmierci“. — Odnośny regulamin przesłaliśmy Ministerstwu Skarbu do przejrzenia i wyrażenia swojej zgody ze względu na finansowy charakter tej Kooperatyw. Statut Spółdzielni Pracy przedłożyliśmy do wglądu Związkowi Rewizyjnemu.

WPan Kępiński: Można tam założyć tylko samodzielne Stowarzyszenie na podstawie małego statutu, ogłoszonego w „Emerycie“ nr 7 z roku 1937. — Statut taki zatwierdza najbliższe Starostwo. Nasz statut Związkowy opiewa tylko na Województwa Poznańskie i Pomorskie. — Statut Związkowy na tworzenie Związków Okręgowych w całej Polsce dopiero w opracowaniu.

WPan Michał Sowa: O przeliczenie emerytur na złotowe staramy się w interesie emerytów. Sposoby przerachowania na punkty podawaliśmy już w „Emerycie“ nr 2 z r. 1937 a mianowicie, że należy doliczyć wszystkie dodatki jak regulacyjny, ekonomiczny, mieszkaniowy i po wymnożeniu na złote zaszeregować emerytów do tych stopni uposażeń w jakich pozostają obecnie urzędnicy czynni o takich poborach. O takim zaszeregowaniu mówi § 83 ustawy emeryt. Chodzi o to, by raz na zawsze zniesione były różnice pomiędzy emerytami polskimi a zaborczymi, gdyż obecnie żyje tylko bardzo nieznaczna liczba emerytów ściśle zaborczych. Reszta służyła po powstaniu Polski w Państwie polskim i nie powinno być żadnej różnicy pomiędzy jednymi a drugimi, zwłaszcza, przy zmianie stosunków walutowych, zaniechania parytetu złota zamiaru zniżenia możnej etc., etc.

WPan Chroszy: Przyznajemy zupełną rację, przy opracowywaniu odnośnego statutu weźmiemy pod uwagę wszystkie obiekcje poruszone przez WPana.

Pleszew: Postaramy się o zadośćuczynienie życzenin Panów wyrażonemu w piśmie z dnia 2 bm.

WPan Międzybłocki: Sprawę rozpatrzymy na najbliższym posiedzeniu Zarządu Związku w Warszawie.

WPan Mikołaj Mańczak Jarocin: Z okazji złotych godów małżeńskich składamy serdeczne życzenia „zdrowia, szczęścia i dożycia godów diamentowych“.

WP. Rodak Wojciech: N. 1—6 „Emeryta“ wyczerpane.

Filia O. Z. E Międzychód: „Emeryta“ wysyłamy pod wskazanym adresem, na ręce sekretarza filii p. Gałężewskiego Józefa.

Do wszystkich pism skierowanych do Redakcji i Administracji czasopisma „Emeryt“ należy załączyć **znaczek pocztowy na odpowiedź.**

WPan Malik Ludwik. Potwierdzamy odbiór kwoty 10 zł. na fundusz prasowy i przepraszamy za błąd drukarski, który zdarzyć się może w każdym piśmie.

Od Administracji

Wszystkie Zrzeszenia, Związki, Filie i Koła prosimy o nadesłanie zamówień na jednolity tekst ustawy emerytalnej, ogłoszonej w nr 8 „Emeryta“. Subskrypcję zamykamy z końcem maja br. Dziełko to jest koniecznie potrzebne dla Zrzeszeń w celu umożliwienia im należytego informowania członków o przysługujących im prawach.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Okr. Związku Emerytów Filii Poznań odbędzie się w **piątek, dnia 3 czerwca 1938 r. o godz. 16. w sali Ogrodu Zoologicznego** z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie prezesa. 3) Sprawa Kasy „Samopomocy“. 4) Sprawa ubezpieczenia pośmiertnego. 5) Dyskusja. 6) Ewent. wybory władz „Samopomocy“. 7) Wolne głosy. 8) Zamknięcie zebrania. — Za Zarząd: Wacław Trojanowski, sekretarz, Adolf Jaślar, prezes.

Wydawca: Okręgowy Związek Emerytów w Poznaniu. Odpowiedzialny redaktor: **Stanisław Heyducki.**
Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego.